

**Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej  
w dniu 30 listopada 2016 roku od godz. 13. 00 do godz. 14.30  
w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21**

Obecni na posiedzeniu radni – zgodnie z listą obecności.

Osoby zaproszone:

Pani Elżbieta Gęca  
Pan Łukasz Zygmunt

- Naczelnik Wydziału Oświaty  
- Radca Prawny Urzędu Miejskiego

Posiedzeniu Komisji Rewizyjnej przewodniczyła radna Krystyna Chrobot – Przewodnicząca Komisji. Przewodnicząca powitała wszystkich zebranych i przedstawiła tematykę posiedzenia:

Tematyka posiedzenia:

1. Rozpatrywanie skarg i zażaleń.
  - Nr RSW.BRM.1510.52.2016 Pani S. K. z dnia 27 października 2016 roku.
  - Nr RSW.BRM.1510.53.2016 Pani A. N. z dnia 16 października 2016 roku.
2. Wolne wnioski.
3. Przyjęcie planu pracy Komisji na 2017 rok.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 zatwierdzono porządek posiedzenia.

Ad.1.

Rozpatrywanie skargi Pani S. K. z dnia 27 października 2016 roku

Na wstępie Przewodnicząca przypomniała członkom Komisji, że skarżąca Pani S. K. złożyła skargę na działania Placówki Zespół Szkolno – Przedszkolny Nr 6 w Dąbrowie Górniczej i udzieliła głosu skarżącej.

Zabierając głos skarżąca powiedziała członkom Komisji, że w dniu 24 października, po czwartej godzinie lekcyjnej córka po skończonej lekcji, na przerwie szła po schodach, przewróciła się i uderzyła się w głowę. Było to w pobliżu gabinetu Pana Dyrektora. W wyniku upadku stłukła sobie kolano, rozcięła wargę i uszkodziła dwa zęby. Po zdarzeniu córka udała się na górę pod klasę, gdzie miała mieć lekcje, przedtem jednak weszła do toalety. Koleżanka córki zgłosiła zdarzenie nauczycielowi dyżurującemu.

Na pytanie Przewodniczącej, czy skarżąca nie ma żadnych zastrzeżeń, co do dyżurów na korytarzu, skarżąca odpowiedziała, że zdarzenie miało miejsce na dolnym korytarzu i nie wie, czy nauczyciel był na dyżurze, czy nie, bo koleżanka zgłosiła zdarzenie już na górnym korytarzu, natomiast Pani, która podeszła do córki powiedziała, żeby córka poszła do toalety i opłukała sobie twarz. To była jedyna pomoc, jaką otrzymała córka. Po dzwonku na lekcję po schodach wchodziła wychowawczyni córki, która miała lekcje w klasie 6, wchodziła również nauczycielka, która miała mieć lekcje z córką, nauczycielka religii. Wychowawczyni zapytała córki, co się stało i udała się na swoją lekcję. Przez kolejne 15 minut nic się nie działo, żadna pomoc nie została córce udzielona, wręcz przeciwnie, nazajutrz nauczycielka naskoczyła na nią, że nie życzy sobie, żeby opowiadała takie rzeczy, a ja tylko przedstawiłam jak sytuacja wyglądała, czyli tak naprawdę od godziny 11.30 do godziny 12.00 nikt nie pomógł córce. Nie zostało wezwane pogotowie, nie została zawiadomiona higienistka szkolna. Jedyną pomocą, która została udzielona córce to było powiedzenie, idź umyj

buzię. Kolejne pytanie do córki było jak się czujesz?, gdy dziecko powiedziało, że dobrze na tym się skończyło.

Zabierając głos Przewodnicząca Komisji poinformowała, że skarżąca dołączyła do skargi swoje zastrzeżenia do protokołu, który został sporządzony przez komórkę BHP w szkole. Przewodnicząca przeczytała pismo skarżącej i wie, z czym się Ona nie zgadza, zapytała również skarżącą, czy dalej podtrzymuje swoje zarzuty.

Odpowiadając skarżąca potwierdziła swoje stanowisko, gdyż jak stwierdziła, nazwisko nauczyciela nie zostało wymienione w protokole, a skarżąca po rozmowie z Dyrektorem Szkoły dowiedziała się, że nie może obejrzeć nagrania z monitoringu a doszła do Niej informacja, że nagrania już nie ma.

Następnie Przewodnicząca udzieliła głosu Pani , która przybyła na posiedzenie w zastępstwie Dyrektora Szkoły. Pani zastępująca Dyrektora Szkoły potwierdziła słowa skarżącej, i powiedziała, że rzeczywiście w dniu 24 października miało miejsce zdarzenie na schodach, obok gabinetu Dyrektora Szkoły. Z dokumentów, które przejrzała, z przesłuchań świadków wynika i potwierdziły to koleżanki dziecka, że dziecko biegło po schodach. Pani zastępująca Dyrektora Szkoły powiedziała również, że takie przypadki się zdarzają szczególnie w takiej zbiorowości jak Szkoła, potwierdziła również to, że zęby dziecka zostały naruszone i na tą okoliczność jest obdukcja lekarska, którą do akt dołączyła mama dziecka, z której wynika, że sińce, które powstały na nogach dziecka mogły powstać w czasie zdarzenia. Jeżeli chodzi o skaleczenie wargi, to w obdukcji lekarskiej nie wspomniano o tym. Następnie Pani zastępująca Dyrektora Szkoły poinformowała członków Komisji, że schody, na których zdarzył się wypadek są oświetlone, a na korytarzach Szkoły nauczyciele pełnią dyżury. Jeżeli chodzi o zdarzenie Pani zastępująca Dyrektora Szkoły wyjaśniła, że o zdarzeniu została Ona późno poinformowana, bo dopiero około godziny 13.00, czyli 1, 5 godziny po fakcie. Poinformowano od razu Pana Dyrektora i po jego przyjeździe oglądano nagranie z monitoringu. Okazało się na zapisie z monitoringu, że jedna kamera obejmuje tylko wejście do Szkoły i Przedszkola, druga obejmuje górny korytarz, więc zdarzenia w ogóle nie było widać.

Na pytanie Przewodniczącej, czy w związku ze zdarzeniem przeprowadzono kontrolę z Kuratorium Oświaty, Pani zastępująca Dyrektora Szkoły odpowiedziała, że tak, a skargę złożyła mama dziecka.

Uzupełniając matka dziecka poinformowała, że równorzędnie toczy się sprawa w Prokuraturze, skarżąca powiedziała, że nie ma zastrzeżeń do wypadku, bo wypadki w Szkołach się zdarzają i będą się zdarzać, ale ma pytanie, dlaczego nikt z nauczycieli przez 30 minut nie zareagował w sytuacji. Skarżąca uważa, że nikt z nauczycieli nie jest lekarzem, nie ma wiedzy medycznej, żeby podjąć takie, a nie inne działania.

Następnie Pani zastępująca Dyrektora Szkoły zapoznała członków Komisji z protokołem Kuratorium Oświaty, Delegatury w Sosnowcu.

Po zapoznaniu się z protokołem głos zabrał radny S. Żmudka, który powiedział, że protokół wszystko wyjaśnia, jednocześnie zwrócił się z pytaniem do Pani zastępującej Dyrektora, po co są w Szkole dyżury, skoro wynika z tego, że nauczyciele nie widzieli zdarzenia.

Pani zastępująca Dyrektora Szkoły powiedziała, że nauczyciel nie jest w stanie ogarnąć całości, gdyż jest to wręcz niemożliwe i na dyżurach musiałoby być pięciu dyżurujących na korytarzu nauczycieli, czego Szkoła nie jest w stanie zrealizować. W czasie przerwy jest czterech nauczycieli, na górnym korytarzu po jednym nauczycielu z każdej strony korytarza i na dolnym korytarzu dwóch nauczycieli, w tym jeden nauczyciel przy schodach, który jak się okazało nie widział zdarzenia.

Zabierając głos ponownie radny S. Żmudka uważa, że takie zdarzenie powinno być przez nauczycieli zauważone i dlatego uważa, że nauczyciele dyżurujący nie dopełnili swoich obowiązków.

Radny Dybich powiedział, że w niektórych zakresie wypowiedzi Pana Żmudki nie zgadza się z nim, bo niezależnie od ilości dyżurujących nauczycieli wypadek mógłby się zdarzyć, bo jest to specyfika wypadków, że są one nieprzewidywalne i niemożliwe do uchronienia. Radny Dybich zgadza się natomiast z wypowiedzią Pana Żmudki, jeżeli chodzi o niedopełnienie obowiązków, bo nawet najbardziej skrupulatne i dokładne procedury nie mają najmniejszego sensu, kiedy nie są stosowane. Radny Dybich w tym zakresie wyraża swój niepokój, że mimo istniejących procedur nauczyciele, nie tyle, że byli bezpośrednio świadkami wypadku dziewczynki, ale uczestniczyli w zdarzeniu po wypadku,

jednak nie zachowali po prostu tych procedur. Radnego niepokoi również nieodpowiedzialne zachowanie nauczycieli i On nie wyobraża sobie sytuacji, gdzie czas operacyjny na powiadomienie Dyrektora Szkoły trwa 1, 5 godziny. Radny nie wyobraża sobie, że przy urazie głowy nauczyciel nie podejmuje decyzji w zakresie zaciągnięcia opinii osoby, która ma jakiś profil medyczny, od higienistki poczynając, a kończąc na pomocy szpitalnej.

Zabierając głos radny P. Chałuda powiedział, że co do dyżurów nauczycieli nie ma żadnych zastrzeżeń, natomiast, jeżeli chodzi o postępowanie tych osób, które w pierwszej kolejności wiedziały, co się stało, to ma zastrzeżenia i uważa, że wszelkie procedury dotyczące zdarzenia powinny być zachowane.

Na pytanie radnego, jaka jest liczba nauczycieli dyżurujących na korytarzach w Szkole i czy jest to zgodne z Zarządzeniem Dyrektora Szkoły, Pani zastępująca Dyrektora Szkoły powiedziała, że w Szkole są 4 korytarze i na każdym z korytarzy jest jeden nauczyciel dyżurujący i że jest to zgodne z Zarządzeniem, które obowiązuje w Szkole.

Według radnego G. Kuśpiela ta sytuacja jest bardzo niezręczna, a dla matki i dziecka sytuacją wręcz bolesną. Wypadek jednak zdarzył się, nikt tego nie chciał, a radni są w dość niezręcznej sytuacji i ocena takiego przypadku będzie trudna. Według radnego mama dziecka powinna być poinformowana o zdarzeniu przez Dyrektora, bądź osobę zastępującą. Następnie radny zapytał, co się stało, że informacja o zdarzeniu dotarła dopiero po 90 minutach do osoby zastępującej Dyrektora Szkoły i dlaczego nie sprowadzono fachowej pomocy.

Zabierając głos Przewodnicząca powiedziała, że gdyby Pani zastępująca Dyrektora Szkoły została powiadomiona niezwłocznie, tak, jak przewiduje procedura, to być może zasięgnięto by pomocy u higienistki szkolnej.

Zabierając głos radny K. Dybich powiedział, że jako radni nie oceniamy kwestii wypadku, ale oceniamy kwestię niezachowania się pracowników w stosunku do obowiązujących procedur i stanowisko Jego jest jednoznaczne, procedury nie były przestrzegane.

Na pytanie radnego S. Żmudki, w których miejscach w Szkole pełnione są dyżury, bo według radnego nauczyciele powinni stać przy schodach, Pani zastępująca Dyrektora Szkoły powiedziała, że nauczyciele na pewno nie stoją cały czas przy schodach, bo jest to niemożliwe, natomiast w czasie przerwy na korytarzu nie ma tylko jednego dziecka i jednego nauczyciela, gdyż w Szkole jest ponad setka dzieci, więc jest to niemożliwe, aby setkę dzieci w czasie przerwy 4 nauczycieli uchwyciło. Pani Zastępująca Dyrektora Szkoły powiedziała również, że nauczyciele dyżurują na 4 korytarzach. Dzieląc Szkołę na tak zwaną starą i nową część Pani Zastępująca Dyrektora Szkoły powiedziała, że stara część jest przy wejściu do Szkoły, czyli nauczyciele dyżurują na tym korytarzu, na górze dwóch nauczycieli, nowa część Szkoły dolna część korytarza i na górnym korytarzu.

Radny K. Dybich powiedział, że nawet gdyby nauczyciel widział całe zajście, to i tak nic tego nie zmienia, bo gdy nauczyciel nie zareagował w danej chwili nie widząc zdarzenia, to jest istota sprawy i tego dotyczy skarga i my rozpatrujemy ją pod kątem, jaka była reakcja po wypadku.

Przewodnicząca poparła swojego przedmówcę, twierdząc, że to jest meritum sprawy. Nieudzielenie odpowiedniej pomocy, niezastosowanie się do procedur i Zarządzenia Dyrektora Szkoły, które zostało wydane w miesiącu marcu 2016 roku.

Zabierając głos ponownie radny G. Kuśpiel powiedział, że z tego, co mu wiadomo na tych schodach miał również wypadek nauczyciel i zapytał, czy po tym wypadku został przeprowadzony remont tych schodów, czy oświetlenie, które spowodowałoby poprawę bezpieczeństwa na schodach.

Odpowiadając Pani zastępująca Dyrektora Szkoły poinformowała, że po wypadku nauczyciela schody zostały pomalowane na żółto, żeby były bardziej widoczne.

Zabierając głos Przewodnicząca Komisji odniosła się do kwestii radnego S. Żmudki, informując, że niemożliwą rzeczą jest to, żeby nauczyciel pełniący dyżur stał w jednym określonym miejscu, ponieważ korytarz ma dwa końce, a pośrodku korytarza dzieją się właśnie takie rzeczy. Nauczyciel się przemieszcza i nie jest w stanie dopilnować wszystkich dzieci.

Przewodnicząca powiedziała również, że czytając skargę nie dopatrzyła się winy Dyrektora Szkoły. Przewodniczącej jest bardzo przykro, że obecna na posiedzeniu Pani zastępująca Dyrektora Szkoły musi wysłuchiwać cierpkich słów na temat swoich koleżanek, które zostały zapoznane z regulaminem postępowania w razie wypadku, podpisały go, lecz go nie zrealizowały. Pani

Przewodnicząca podejrzewa, że nie byłoby dzisiaj skargi, gdyby procedury zostały zachowane. Jest również zdania, że winy za całe zdarzenie nie ponosi Dyrektor Szkoły, lecz całą winę ponoszą nauczyciele, którzy beztrosko podeszli do tematu i nie przestrzegali procedur.

Uzupełniając całość wypowiedzi radny K. Dybich powiedział, że wszystkie wypowiedzi radnych są zgodne, co do tego, że procedury nie zostały zachowane. Radny odniósł się jeszcze do kwestii pytań radnego S. Żmudki widziałem, nie widziałem nie są też bezzasadne. Radnego niepokoi w tym wszystkim jedna rzecz, że nieodpowiedzialność w zakresie przestrzegania procedur, powiadomienia odpowiednich służb jest jedną rzeczą, ale przyjęcie linii obrony po wypadku – nie widziałem – to niepokoi Go i nie usprawiedliwia tego wszystkiego, co się stało w żaden sposób, więc jest to dalszy krok w kategorii nieodpowiedzialnego zachowania. Radny uważa, że jeżeliby te schody były w pełni doświetlone, a nawet gdyby były z gumy, to i tak ten wypadek mógłby się zdarzyć i to nie podlega dyskusji, bo wypadki się zdarzają w nawet bardzo zabezpieczonych miejscach, tak się zdarza, ale jak nie zareagowało się na taki wypadek odpowiednio, a potem jeszcze przyjmuje się postawę- bo nie widziałem, nie wiem, jak to się stało, jest dla radnego nieistotne w tej kwestii. Radny będzie to cały czas podkreślał, więc przyjęcie potem jeszcze w konsekwencji, pewnej linii obrony, że nie widziałem, że nie wyjaśnię, jakie były przyczyny tego zdarzenia nie ma związku z tą sprawą, a może tylko w tej konkretnej sytuacji dalej niepokoić w zakresie postawy nauczyciela.

W tym miejscu Radny G. Kuśpiel złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 zakończono dyskusję na powyższy temat.

Następnie Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie wniosek w sprawie uznania skargi Pani K., jako skargi zasadnej.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 skargę uznano jak wyżej.

#### Rozpatrywanie skargi Pani A. N. z dnia 16 października 2016 roku

Przewodnicząca Komisji K. Chrobot poinformowała, że Komisja otrzymała do rozpatrzenia skargę Pani A. N. z dnia 16 października 2016 roku na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3 w Dąbrowie Górniczej. Następnie Przewodnicząca zwróciła się z prośbą do członków Komisji, aby przełożyć ją na następne posiedzenie Komisji z uwagi na brak stanowiska Wydziału Oświaty w powyższej sprawie.

W wyniku głosowania: za 4, przeciw 0, wstrzymujących się 0 przegłosowano jak wyżej.

Następnie Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu Naczelnik Wydziału Oświaty, która odczytała członkom Komisji wyrok Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej dot. Pana K. Z.: „Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej – Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej, po rozpoznaniu sprawy przeciwko Panu K. Z., na rozprawie z oskarżenia prywatnego Pani V. D. – P., przeciwko K. Z., oskarżonemu o to, że w październiku 2014 roku w Dąbrowie Górniczej z góry powziętym zamiarem pisemnie i ustnie pomógł V. D. – P. o postępowanie i właściwości, które mogły narazić Ją powszechnego pełnienia funkcji Dyrektora Szkoły, poprzez przedstawienie niezgodnych z prawdą założeń i oskarżenie o fałszywe składanie oświadczeń wobec Urzędu Miasta Dąbrowa Górnicza w związku z okolicznością wypłaty wynagrodzeń dla pracowników Szkoły. Zarzuty w zakresie wymuszania od rodziców Szkoły wszelkiego rodzaju oświadczeń, zarzuty w zakresie braku kompetencji, wiedzy i przepisów prawa, reprezentowanie niskiego poziomu kompetencji w związku z pełnieniem stanowiska Dyrektora Szkoły, dopuszczenie się licznych nieprawidłowości spowodowanych działaniem na terenie placówki, czym poniżył Panią V. D. – P. w opinii przełożonych, oraz zatrudnionych współpracowników Szkoły Podstawowej nr 3 w Dąbrowie Górniczej, to jest o przestępstwo z art. 212 Kodeksu Karnego i Karty Nauczyciela, Sąd orzeka: uznaje oskarżonego K. Z. winnego popełnienia zarzuconego Mu czynu, stanowiącego występki określony w art. 212 § 1 Kodeksu Karnego i za to z mocy tego artykułu, w związku z art. 233, może nie będę czytała art., skazuje Go na grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na 30 zł. – czyli 3 tysiące zł. Na podstawie tego samego art. zasądza od K. Z. na rzecz V. D. – P. kwotę 1000 zł. tytułem nawiazki. Na podstawie innego art. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości,

poprzez wywieszenie jego odpisu na tablicach ogłoszeń: Szkoły Podstawowej Nr 3 w Dąbrowie Górniczej i Urzędu Miejskiego, Wydziału Oświaty w Dąbrowie Górniczej przez okres 3 miesięcy. Na podstawie innego art. zasądza od K. Z. na rzecz oskarżyciela prywatnego V. D. – P. kwotę 1092 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie art. 3 o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł. tytułem opłaty, oraz obciąża Go kosztami procesu w wysokości 974 zł. 16 gr. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Pani A. Z. 974 zł. tytułem zwrotu kosztów obrony słusznej.”

Dziękując Pani Naczelnik za odczytanie wyroku Przewodnicząca powiedziała, że jest to moralna satysfakcja Pani Dyrektor D. – P. Następnie Przewodnicząca poinformowała członków Komisji, że w Katowicach odbyła się również druga rozprawa apelacyjna, tym razem przeciwko Panu K. Z. i Pani A. N. o podobnych zarzutach i Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Następnie Przewodnicząca Komisji zwróciła się z pytaniem do mecenasa, czy jeżeli zapadł prawomocny wyrok w powyższych sprawach, Komisja musi rozpoznać taką skargę?

Odpowiadając na powyższe mecenas powiedział, że jeżeli Pani Dyrektor poczuje się pomówiona, to ponownie służy jej prawo do złożenia prywatnego aktu oskarżenia i Sąd będzie decydował, czy Pan Z. ponownie nie popełnił wobec Niej przestępstwa, natomiast Komisja Rewizyjna musi tą skargę rozpatrzyć. Trzeba też sprawdzić, czy ta skarga nie jest powtórzeniem przedmiotowym poprzednich skarg, bo jeżeli przedmiot taki był już rozpatrywany, to Komisji Rewizyjna może pozostawić skargę bez rozpatrzenia.

Ad. 2.

Wolnych wniosków nie wniesiono.

Ad. 3.

Nie wnosząc poprawek i dodatkowych tematów zatwierdzono Plan Pracy Komisji Rewizyjnej na 2017 rok.

Wynik głosowania: za 4, przeciw 0, wstrzymujących się 0

Ad. 4.

W wyniku głosowania: za 4, przeciw 0, wstrzymujących się 0 Komisja Rewizyjna zatwierdziła BRM.0012.1.10.2016 z dnia 2 listopada 2016 roku.

Radny Kamil Dybich zwrócił się o ujęcie w protokole zapisu wcześniejszego wyjścia niżej wymienionych radnych:

- |                           |                |
|---------------------------|----------------|
| 1. Radny Szymon Widera    | - godz. 13.40. |
| 2. Radny Grzegorz Kuśpiel | - godz. 14.00. |
| 3. Radny Zbigniew Piątek  | - godz. 14.15. |

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Krystyna Chrobot